

Co wyraża twarz Greta Thunberg? Emocje w skali piko w nowych mediach (z zastosowaniem hipotezy ekologii rozszerzonej)

MAGDALENA STECIAĞ*

1. Wstęp: założenia badawcze i zaplecze teoretyczne

Pogłębiający się w XXI w. kryzys ekologiczny oraz rosnąca świadomość nierozzerwalnych związków między losem człowieka jako gatunku i stanem cywilizacji a losem biosfery w całym jej zróżnicowaniu i kondycją Ziemi wiążą się z istotnymi przesunięciami akcentów w dyskursie ekologicznym. Należy je wiązać przede wszystkim z szerszą debatą nad nieodwracalnością zmian w atmosferze, hydrosferze, biosferze i litosferze kuli ziemskiej oraz nieuchronnością zaburzeń stabilności systemów planetarnych pod niszczącym wpływem człowieka i współczesnej cywilizacji (Bińczyk 2018). Eschatologiczny wymiar tych polemik rodzi dramatyczne napięcia związane z odpowiedzialnością – jej podmiotem (kto jest odpowiedzialny?), zakresem (za co jest odpowiedzialny?) oraz instancją (przed kim odpowiada?). W ich wyniku globalne „my” rozpada się na pokolenia obarczone winą za katastrofę ekologiczną i te, które będą

* <https://orcid.org/0000-0002-6360-2987>, Uniwersytet Zielonogórski, Polska, M.Steciag@ifp.uz.zgora.pl

ponosić jej konsekwencje. Abstrakcyjnie dotąd ujmowane „przyszłe pokolenia” zyskały w ostatnich latach konkretną postać reprezentującą młodych ludzi bez szans na przetrwanie „w świecie, jaki znamy”.

Twarzą międzypokoleniowego konfliktu ekologicznego w skali globalnej stała się nastoletnia Szwedka Greta Thunberg i trzeba przyznać, że jest to twarz o bardzo bogatej ekspresji wyrażającej skrajne emocje. Jako przedmiot analizy językoznawczej jest ona interesująca o tyle, o ile przyjmie się założenie, że „język jest wszędzie” – zasada jego nielokalności (*non-locality*) została ostatnio dobitnie sformułowana przez ekolingwistów (Cowley 2014: 65) jako fundament egzystencji *Homo sapiens* z charakterystyczną dla niego skłonnością do wykształcania różnych form koordynowania, współdziałania i współtworzenia, które składają się na przynależną mu gatunkowo interaktywność (*human interactivity*) (Steffensen 2013). Jako przedmiot analizy stylistycznej mieści się ona w obrębie stylistyki interakcyjnej, tkwiącej korzeniami w socjologicznych teoriach interakcjonizmu, uznających interakcje za powszechne i uniwersalne w swoich istotnych cechach oraz skupionych na ludzkich zachowaniach komunikacyjnych w skali mikroskopowej (Gajda 2006: 26).

Warto przy tym zaznaczyć, że między „interakcją” a „interaktywnością” istnieje zasadnicza różnica: podczas gdy interakcja odnosi się do powiązań i zależności między oddzielnymi jednostkami, interaktywność skupia się na ich sprzężeniu zwrotnym. W badaniach empirycznych wiąże się to z wyjściem poza socjologiczne ujmowanie zdarzeń komunikacyjnych, a także poza kognitywne rozważania odnoszące się do jednostkowego umysłu i jego funkcjonowania w konkretnych uwarunkowaniach socjokulturowych. Chodzi raczej o ujęcie multimodalne rozumiane jako symultaniczne zestrojenie tego, co zachodzi w organizmach komunikujących się w ramach konkretnego zdarzenia komunikacyjnego i – na wyższym poziomie – w dziedzinie komunikacji, która jest (re)konfigurowana dla jego odbycia tu-i-teraz (Bogusławska-Tafelska 2017: 8).

W takim rozumieniu ludzka interaktywność istnieje w trzech różnych wymiarach:

– fizycznym – jako obieg czy wzajemny przepływ śledzonych w skali piko drobnych ruchów, które łączą lub dzielą ludzi;

– poznawczym – jako właściwa człowiekowi umiejętność tworzenia sensów, zarówno na podstawie własnych doświadczeń i autobiograficznych wspomnień, jak i narracji o charakterze społeczno-kulturowym (w ten sposób interaktywność tu-i-teraz nasyca się znaczeniami spoza wymiaru fizycznego);

– społecznym – jako normatywne ograniczenia, które wyznaczają możliwy przebieg współdziałania w ramach konkretnej interakcji.

Za Sunem Vorkiem Steffensenem trzeba dodać, że interaktywność jest głęboko nasycona znaczeniami (*sense saturated*), co oznacza, że zasoby poznawczo-językowe i społeczno-kulturowe są sprzężone z pierwotną interaktywnością jako zjawiskiem fizycznym. Dodatkowo, zgodnie z hipotezą rozszerzonej ekologii (*Extended Ecology Hypothesis* – por. Steffensen 2011), ta życiowa aktywność człowieka generuje nie tylko struktury symboliczne, ale także przedmioty kultury materialnej i technologie, które poszerzają możliwości działania daleko poza środowisko dostępne bezpośrednio.

W tak zarysowanym osadzeniu teoretycznym przypadek Greta Thunberg zostanie rozważony jako przykład interaktywności w skali piko – na poziomie mikroekspresji, które – jak pokaże analiza – niosą ze sobą spory ładunek semantyczny (są nasycone sensami) rozprzestrzeniany w wirusowych formach komunikacji internetowej, do których zalicza się przede wszystkim memy, gify i inne krótkie nagrania wideo czy animacje chętnie udostępniane przez użytkowników nowych mediów wykorzystujących narzędzia Web 3.0 do mobilnej interaktywności niebezpośredniej. Analiza będzie przebiegać na trzech poziomach: od najmniejszej skali piko, czyli próby prześledzenia mikroekspresji Thunberg na seriach zdjęć, poprzez skalę mikro, czyli przekaz memowy, w którym rozpikselowany obraz ulega nasyceniu znaczeniami społecznymi, po skalę makro, czyli wydestylowany obraz symboliczny o statusie ikony (cyber)kultury. Analiza emocji zostanie powiązana z technikami ich rozprzestrzeniania się w nowych mediach o globalnym zasięgu. Jak bowiem zaznacza Bożena Witosz (2012: 158), medium przekazu należy do rejestru wyznaczników stylu.

2. Twarz Greta Thunberg w skali piko – analiza mikroekspresji

Analiza mikroekspresji Greta Thunberg w skali piko zostanie przeprowadzona w odwołaniu do systemu kodowania aktywności twarzowej (FAGS) – techniki wypracowanej przez Paula Ekmana i Wally'ego Friesena, która służy do pomiaru emocji poprzez notowanie wszelkich ruchów mięśni twarzy. Interpretacja ekspresji jest możliwa na zasadzie wyszukiwania analogii do zarejestrowanych na fotografiach swoistych atlasów uczuć oraz dokładnie opisanych na konkretnych przypadkach mikroekspresji emocji silnych i słab-

szych, „czystych” i mieszanych, występujących w różnych kombinacjach. Należy bowiem zaznaczyć, że emocje rzadko przychodzą w pojedynkę albo w czystej formie: „Wywołujący w nas reakcję, ukryty w środowisku bodziec często podlega szybkim zmianom, zmieniają się również nasze ewaluacje, a ponadto możemy odczuwać emocje-na-temat-emocji. Ludzie doświadczają z reguły strumienia reakcji emocjonalnych, które nie są bynajmniej identyczne. Czasami każda z takich emocji może być oddzielona od innych kilkusekundową przerwą, tak że niektóre z początkowych reakcji emocjonalnych wygasają przed zapoczątkowaniem nowych, a czasem emocje rozgrywają się w jednym odcinku czasu, w zmieszaniu” (Ekman 2012: 74). Dlatego „wirusowe” ujęcia zostały zestawione w większą sekwencję, na której jest widoczna zarówno momentalna aktywność twarzowa związana z ekspresją emocji, jak i jej dynamika.

Warto jednak w skali piko najpierw prześledzić te emocje, które kształtują wizerunek Greta Thunberg. Śledząc jej twarz na licznych fotografiach, można zauważyć, że uczuciem niemal stale przywoływanym w ekspresji górnej części twarzy jest smutek. Daje się go uchwycić zwłaszcza w przestrzeni pomiędzy brwiami, w której skurcz mięśnia nazwanego przez Karola Darwina „mięśniem zatroskania” powoduje powstanie charakterystycznej zmarszczki o kształcie podkowy. Na młodym obliczu Thunberg ten rys jest delikatny, niemniej jednak występuje wyraźnie na ujęciach portretowych, czyli w takich momentach, gdy wyraz twarzy nie jest reakcją na bodźce zewnętrzne ani nie odzwierciedla nagłych wewnętrznych przyływów emocji.



Powyższe zdjęcia zostały wykonane w około rocznym odstępie czasowym (pochodzą z profilu aktywisty ekologicznego Ingmara Rentzhoga na Facebooku). Na obu Greta Thunberg patrzy prosto w obiektyw, świadoma bycia fotografowaną obok hasła „Strajk szkolny dla klimatu”, z którym od sierpnia

Co wyraża twarz Greta Thunberg?

MAGDALENA STECIAĞ

2018 r. protestowała pod budynkiem szwedzkiego parlamentu przeciw bezczynności polityków i ludzi władzy w sprawie zapobiegania katastrofie klimatycznej. Na obu ujęciach widoczna jest fizyczna oznaka zatroskania między brwiami, co prowadzi do wniosku, że nie jest to mimowolna mikroekspresja, ale bardziej trwały element wyrazu twarzy.

Zmienia się on diametralnie w warunkach interaktywności. Gdy aktywistka zwraca się bezpośrednio do polityków i ludzi władzy, jej twarzą wstrząsają dużo silniejsze emocje. Prezentowana poniżej „wirusowa” sekwencja zdjęć, którą tworzą kadry z nagrania na YouTube, pochodzi z jej najsłynniejszego wystąpienia podczas szczytu klimatycznego ONZ w Nowym Jorku 23 września 2019 r., w którym zdecydowanie skrytykowała członków organizacji za zaniechanie skutecznej polityki klimatycznej.



Ujęcia okalające obrazują twarz Greta Thunberg w trakcie wygłoszenia przemówienia, emocjonalny moment kulminacyjny został umieszczony w środku. Śledząc dynamikę ekspresji twarzy (od lewego górnego rogu), można zauważyć całe spektrum symptomów gniewnych uczuć o różnym stopniu nasilenia.

Zaczynając od górnej części twarzy, uwagę przykuwają tzw. latające brwi. Ich ułożenie zmienia się na kolejnych ujęciach, ale znamionuje gniewne uczucia. Są ściągnięte ku sobie, a ich wewnętrzne kąciki kierują się w dół do nosa. Taka pozycja uwypukla tzw. mięsień trudności, który – jak relacjonuje Ekman, potwierdzając wcześniejsze spostrzeżenia Darwina – kurczy się przy różnych aktywnościach fizycznych i umysłowych, wiążących się z wysiłkiem i trudnościami: „Konsternacja, dezorientacja, koncentracja, determinacja – wszystkie te doznania mogą być sygnalizowane przez tę ekspresję. Pojawia się ona również wtedy, kiedy komuś świeci w oczy jasne światło, ponieważ brwi są wtedy obniżane, by osłonić oczy” (Ekman 2012: 136). Na prezentowanych ujęciach towarzyszy jej jednak zwężenie powiek będące oznaką wrogości, przy jednoczesnym napięciu dolnej powieki do tego stopnia, że na niektórych z nich styka się ona z brzegiem tęczęwki, co sygnalizuje hamowany gniew. Na kolejnych widać też typową dla tej emocji ekspresję w postaci „piorunującego spojrzenia”, gdy powieki nie są tak zwężone, a górna unosi się w kierunku brwi, odsłaniając oczy w konfrontacyjnym, uporczywym spojrzeniu.

Podobna dynamika cechuje dolną część twarzy. Ponieważ na ujęciach uchwycona jest sytuacja mówienia, usta przybierają różne kształty, co ma oczywiście związek z artykulacją mowy. Jednakże wyraźne jest ich napięcie i – na jednym z ujęć – zwężenie. Ruch zwężania warg to pewna i trudna do kontrolowania oznaka gniewu, która może wskazywać na wczesny lub hamowany sygnał tego uczucia. Gniew w całej sekwencji wyraźnie miesza się z innymi uczuciami, co w dolnej części twarzy znajduje odzwierciedlenie w ruchu kącików warg ku dołowi i lekkim unoszeniu policzków jako symptomach bezsilnej rozpacz czy frustracji. Obraz ten dopełnia ujęcie centralne, na którym wyraźne jest także ułożenie szczęki – obniżonej, napiętej i lekko wysuniętej do przodu w silnej emocji złości czy wręcz wściekłości. Jak zauważa Ekman (2012: 135), stąd właśnie bierze się ostrzeżenie dla bokserów na ringu: „Nie idź za swoją szczęką”.

3. „Efekt Greta” w nowych mediach (technologie rozprzestrzeniania)

Jak pokazują pierwsze analizy dyfuzji treści dotyczących Greta Thunberg w nowych mediach, na Twitterze w okresie najwyższego zainteresowania zyskiwała ona dziennie nawet 90 tys. obserwujących, a średnia żywotność tweetów wynosiła 8 dni, w ciągu których użytkownicy portalu rozpowszechniali je, nie tylko dołączając do grupy obserwujących, ale także udostępniając, retweetując czy komentując (Jung i in. 2020: 7). Od momentu zamieszczenia w mediach społecznościowych pierwszego zdjęcia ze strajku szkolnego w obronie klimatu 20 sierpnia 2018 r. Greta Thunberg skupiła na samym Twitterze ponaddziesięciomilionową społeczność, co – jak podkreślają analitycy – czyni ją zdolną do tego, by „rozmawiać ze światem bezpośrednio” (Jung i in. 2020: 2).

Nowe media są w większym stopniu niż tradycyjne oparte na emocjach, co wynika z ogólniejszej zasady funkcjonowania środków przekazu, która mówi, że im medium staje się szybsze, tym jest bardziej emocjonalne (Jenkins, Ford, Green 2018: 89). Obliczeniowa analiza nastrojów (*sentiment analysis*), która wykorzystuje metody przetwarzania języka naturalnego i modele statystyczne do klasyfikowania tekstów na kategorie uczuć negatywnych, pozytywnych lub neutralnych, wskazuje, że użytkownicy mediów społecznościowych są podzieleni w ocenie działalności Greta Thunberg. Pomiar uczuć na Twitterze pozwala stwierdzić, że 44% treści ma pozytywny wydźwięk. Trudniejsze do rozpoznania oceny negatywne są szacowane na 19%, a pozostałe uznaje się za neutralne, co – jak zaznaczają analitycy – może wynikać z niedostatków samej metody. Obliczeniowe podejście do oceny opinii i emocji ujawnia ponadto, że negatywny stosunek użytkowników mediów społecznościowych do Greta Thunberg nie wynika tylko z ich sceptycyzmu wobec zmian klimatycznych, ale także z poglądów na tak fundamentalne kwestie społeczne, jak płeć i wiek (Jung i in. 2020: 6).

Warto przy tym zaznaczyć, że rozpowszechnianie treści w nowych mediach nie jest bierną czynnością odbiorczą, ale ma wiele wspólnego z kulturą partycypacji, czyli aktywnym uczestnictwem nie tylko w transmitowaniu czy udostępnianiu treści, ale także ich użytkowaniu – podchwytywaniu, komentowaniu, modyfikowaniu, remiksowaniu itd. Swoistym emblematem tej kultury są memy, rozumiane pierwotnie za Richardem Dawkinsem jako nośniki

najmniejszych informacji kulturowych o dalekosiężnym zasięgu („wędrujące pojęcia”), które w cyfrowym środowisku medialnym uzyskują dodatkową charakterystykę i są definiowane jako: „(a) zespół elektronicznych przekazów, posiadających wspólne właściwości w zakresie treści, formy i/lub modelu komunikacyjnego (*stance*), który (b) powstał w wyniku świadomych interakcji między uczestnikami komunikacji i (c) jest przekazywany, naśladowany i/lub transformowany w przestrzeni internetu przez wielu użytkowników” (Shifman 2014: 41; cyt. za: Grochowski 2015: 215).

Rozprzestrzenianie się memów w cyberprzestrzeni jest określane jako wirusowe, choć trafność biologicznej metafory bywa poddawana krytyce ze względu na to, że zakłóca ona ludzką sprawczość w rozpowszechnianiu treści medialnych. Badania statystyczne pokazują, że pośrednictwo człowieka odgrywa w tym procesie kluczową rolę, co unieważnia ideę samoreplikującej się kultury sieciowej (Jenkins, Ford, Green 2018: 55–64). Dodatkowo dynamika obiegu memów w warunkach limitowanej uwagi członków społeczności wirtualnych jest inna niż w przypadku biologicznej epidemii. Wyniki analizy dyfuzji memów w ujęciu globalnym pokazują, że połączenie społeczne w strukturze sieci (zwłaszcza wielkość audytorium) oraz rywalizacja o uwagę użytkowników to wystarczające warunki pojawienia się zróżnicowania popularności memów, czasu jej trwania i aktywności użytkowników (Weng i in. 2012). Sami autorzy analizy oceniają tę konkluzję jako zaskakującą, ponieważ wskazuje ona, że na długookresowe rozkłady tematów, zasięgu i żywotności memów niewielki wpływ mają czynniki egzogeniczne, takie jak wydarzenia zewnętrzne w rzeczywistości offline, indywidualny wpływ użytkownika czy atrakcyjność samych memów (na poziomie statystycznym nie stanowią źródła jej objaśniania). Podkreślają jednak, że wskazują one na istotne różnice między podstawowym modelowaniem epidemii biologicznych i informacyjnych: „O ile wewnętrzne cechy wirusów i ich adaptacja do żywicieli są niezwykle istotne w określaniu zwycięskich szczepów, o tyle w świecie informacji ograniczony czas i uwaga użytkowników wystarczają do wygenerowania złożonego krajobrazu informacyjnego i zdefiniowania szerokiego zakresu różnych wzorców rozprzestrzeniania się memów” (Weng i in. 2012: 6–7).

W tym kontekście prędkość i zasięg rozprzestrzeniania się treści związanych z Gretą Thunberg w nowych mediach, ich relatywnie długa żywotność w warunkach ostrej rywalizacji o widoczność w sieci oraz liczba użytkow-

ników je podchwytyjących i przekazujących (w formie zmodyfikowanej lub nie) to argumenty przekonujące o sile „efektu Greta” w dystrybucji idei w usieciowionej kulturze globalnej.

4. Twarz Greta Thunberg w skali mikro – analiza memów

Analiza memów, w których w wymiarze ilustracyjnym wykorzystuje się bogatą mimikę Greta Thunberg, zmierza do obserwacji tego, jak wychwycone w skali piko ekspresje emocji nasycają się znaczeniami kulturowo-społecznymi, w wyniku czego rozpixselowany wizerunek aktywistki nabiera nowych sensów, które nie są okazjonalne czy przypadkowe. Krążenie całych serii w zmasowanym i powtarzalnym cyklu rodzi bowiem rutyny poznawcze, wiążąc obraz z pojęciem na zasadzie heurystyki dostępności.

Z różnych klasyfikacji i typologii memów, które zostały wypracowane w literaturze przedmiotu, ze względu na cel badawczy dobrano podział oparty na kryterium formalnym rozumianym jako modus formy podawczej – słowo mówione, pismo, obraz, dźwięk oraz zróżnicowane ich połączenia (Gajewski 2018). Pozwoli to prześledzić memowe wcielenia Greta Thunberg w szablonowych seriach opartych na wypracowanych w kulturze sieciowej konwencjach komunikacyjnych o globalnym zasięgu.

Za najbardziej prototypowe uznaje się memy oparte na formule językowej. Wynika to oczywiście z początkowo ograniczonych, a z czasem coraz bardziej zaawansowanych narzędzi technologicznych komunikacji cyfrowej (przekaz tekstowy jest łatwy w transmisji, podczas gdy np. odtworzenie pliku audiowizualnego może wymagać specjalnego oprogramowania). Formuła językowa funkcjonuje w memosferze na prawach słowa skrzydlatego, powszechnie znanego i powtarzanego po wielokroć w różnych kontekstach. Modelowym przykładem memu tego typu jest seria „How dare you”, która odznacza się wyrazistością, stabilnością i zaraźliwością w trzech wymiarach:

– językowym: formuła „How dare you” występuje w niezmiennym kształcie jako podpis dopełniający u dołu obrazka;

– obrazowym: pojawia się zawsze na tle kadru z wystąpienia Greta Thunberg w Nowym Jorku, który zawiera mikroekspresję wyrażającą mniej lub bardziej intensywne uczucie gniewu;

– komunikacyjnym: dopełnia wymienne treści pojawiające się zgodnie z makrodefinicją szablonu jako pierwsza część inskrypcji u góry obrazka, pełniąc funkcję kontrapunktu znaczeniowego w planie wyrażania.



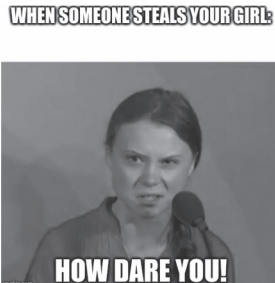
Analiza kilkudziesięciu memów z tej serii wskazuje na to, że górna inskrypcja przybiera różny kształt modalny. Są wśród nich interogatywa – wówczas formuła „Jak śmiesz!” staje się repliką na nieodpowiednie, niezgodne z powszechną wiedzą czy zasadami życia społecznego wypowiedzi lub zachowania, które jednakże mogą być pożądane wśród użytkowników internetu jako przejaw łamania różnych tabu czy reguł poprawności politycznej, będącej w memosferze obiektem szczególnych ataków i drwin. Kontrastowy schemat kompozycyjny tego typu zasadza się zwykle na nieadekwatności ekspresyjnej reakcji. Fraza „How dare you” jako replika dialogowa ma spory ładunek emocjonalny i jest stosowana w sytuacji wzburzenia z powodu postępowania dalece przekraczającego normy obyczajowe lub społeczne. W połączeniu z obrazem „gniewnej” mikroekspresji na fotografii w tle tworzy wyrazistą i jednoznaczną amplifikację sprzeciwu, która jest jednakże zestawiana z prozaicznymi czynnościami dnia codziennego, często z odniesieniem do fizjologii – jak w ostatniej przykładowej inskrypcji o charakterze implikatury konwersacyjnej („Smells a fart”). Kontrast formy i treści to ogólnokomiczny mechanizm komunikacyjny (Buttler 2001: 390), na którym bazują memy z tej serii. Analiza wskazuje także na to, że górne inskrypcje tego typu z rzadka zawierają tematyczne nawiązanie do sformułowanych przez Gretę Thunberg postulatów wzmoczonej walki ze zmianami klimatycznymi (por. „Chciał(a)byś, by zimy były cieplejsze?”), odrywając się znaczeniowo od tego przekazu, co wpływa zasadniczo na produktywność serii, w której pojawiają się dowolne treści.

Inne znaczenia powstają wtedy, gdy górna inskrypcja całkowicie znosi asercję na rzecz aktów mowy wyrażających zawiedzione nadzieje lub niespełnione oczekiwania. Wówczas odpowiedź „Jak śmiesz!” jest oskarżeniem

wobec tych, którzy ich nie zaspokoili, lub po prostu wyrażeniem oburzenia, że nie doszły do skutku. Kontrapunkt semantyczny polega na tym, że żądania te są bardzo wygórowane, trudne do spełnienia czy wręcz nierealne, np. posiadanie jednorożca lub deskolotki (latającej deski z filmu *Powrót do przyszłości* z 1985 r., reż. R. Zemeckis) – jak w kolejnym przykładzie. W ten sposób krystalizuje się pragmatyczne znaczenie internetowej frazy „How dare you” jako wyrazu postawy skrajnie roszczeniowej. Mem zyskuje prostotę i łatwość w przenoszeniu różnych treści, odnosząc się jednocześnie krytycznie do cechy przypisywanej pokoleniu milenialsów, które zasiedla cyberprzestrzeń.



Analiza memów opartych na formule „How dare you” pokazuje także charakterystyczną dla memosfery kontaminację jako mechanizm wzmacniający przetrwanie i zaraźliwość poszczególnych serii. W górnej inskrypcji pojawia się bowiem często szablon znany jako „when-meme”, czyli zdanie okolicznikowe rozpoczynające się od zaimka przysłówkowego „kiedy”, uzupełnione obrazkiem pozornie niepowiązany z jego treścią, który ma skłaniać do wychwytywania znaczących elementów wizualnych i negocjowania nowych sensów w multimodalnym układzie słowo – obraz (Lou 2017). Użycie tego schematu wzmacnia powiązania hipertekstualne i osadzenie kontekstowe szablonu „How dare you” w memosferze.



Zasadniczo „when-mem” polega na przyrównywaniu, przy czym mono-obrazowy przekaz wizualny służy za szeroką analogię wobec specyficznej sytuacji przedstawionej w inskrypcji. Efekt komiczny bierze się z pozornej niezgodności tych komponentów, którą jednakże da się uspołnić przez – najogólniej rzecz ujmując – selektywne odwzorowanie punktów widzenia czy ról społecznych (Lou 2017: 122). Największą dostępnością odznaczają się wśród „when-memów” szablony mimetyczne, w których wizualne dane wejściowe nie wymagają znajomości kontekstu sytuacyjnego czy kulturowego i zależą tylko od intuicyjnego rozumienia wyrazu twarzy czy fizycznych gestów. Wydaje się, że tak działa seria skontaminowana z „How dare you”. Przykładem może być mem obrazujący gniewną miną Greta Thunberg reakcję nauczyciela matematyki na to, że uczeń poprawnie oblicza wynik zadania, mimo że nie posłużył się metodą nauczyciela. Przekaz aktywistki jest w nim sprowadzony do czystej emocji. Aby zrozumieć jego sens, nie trzeba znać ani jej ekologicznego przesłania, ani konkretnej sytuacji, w której zrodziły się gwałtowne uczucia uchwycone na zdjęciu.

Do zneutralizowanych kontekstowo, ale bardziej multimedialnych szablonów reakcji, w których wykorzystywana jest ta „czysta emocja”, należą GIF-y (klipy wideo), czyli kilkusekundowe dynamiczne obrazki rozsyłane w codziennej komunikacji przez użytkowników urządzeń mobilnych jako bardziej sugestywne emotikony. Wyrazista ekspresja twarzy Thunberg ulega w tym schemacie multiplikacji w szybkich powtórzeniach. Wprowadzenie ruchomego obrazu do charakterystyki modalnej przekazu sprawia, że stopień jego napastliwości rośnie w rytmie *staccato*.

„Gniewny” wizerunek aktywistki funkcjonuje odmiennie w memach dwu-obrazowych o charakterze kontrastowym, które niosą przekaz silnie nacechowany ideologicznie i aksjologicznie. Jak zauważa Krzysztof Gajewski (2018: 232), osią stygmatyzacji stają się w nich takie wyznaczniki, jak kolor skóry, płeć, narodowość, orientacja polityczna, wyznanie religijne, grupa społeczna, styl życia czy status finansowy. Nasylenie wizerunku Thunberg znaczeniami społecznymi odbywa się w szczególności za pośrednictwem serii Expectations vs Reality oraz Before vs After (także w polskich wersjach: Oczekiwania vs Rzeczywistość i Przed vs Po).

Krytyka w tych diadycznych ujęciach odnosi się zarówno do wieku, płci, jak i wyglądu bohaterki memów, podlegającej „terrorowi piękna” szerzącemu się w mediach społecznościowych (Wolf 2014). Jej wizerunek jest zestawiany

Co wyraża twarz Greta Thunberg?

MAGDALENA STECIĄG



Love for Swedish girls



ze stereotypowymi wyobrażeniami dotyczącymi młodych kobiet, które zgodnie z tradycyjnym przekazem socjalizacyjnym powinny być miłe, radosne i uśmiechnięte (jak na pierwszym zdjęciu) oraz seksowne i pociągające (jak na drugim obrazku).

Memy diadyczne odnoszą się także bardzo często do uprzywilejowanej pozycji Greta Thunberg w zglobalizowanym świecie – jako przedstawicielki białej rasy, bogatej Północy, demokratycznego i rozwiniętego cywilizacyjnie Zachodu, równościowego społeczeństwa szwedzkiego i wyedukowanej klasy średniej.



W krytyce tej odbija się charakterystyczna dla życia w rozszerzonej rzeczywistości wirtualnej integracja doświadczeń medialnych i realnych. Jak bowiem podkreślają autorzy podręcznika *Nowe media*: „[...] cyberżycie jest głęboko uwikłane w realny świat, i na odwrót, doświadczenia online są uza-

leżnione od rzeczywistości społecznej, zasobów materialnych, płci, orientacji seksualnej i rasy – czyli od struktur ekonomicznych i politycznych” (Lister i in. 2009: 328).

5. Zakończenie: Greta Thunberg – ikona (cyber)kultury?

Warto na koniec zauważyć, że nasycenie twarzy Greta Thunberg znaczeniami społecznymi nie czyni jej wizerunku bardziej zindywidualizowanym czy sprecyzowanym światopoglądowo lub tematycznie, np. jako przedstawicielki ruchu ekologicznego. O ile z memów monoobrazowych można wydestylować czystą emocję, o tyle memy diadyczne są świadectwem stereotypowego myślenia na skrótowy oparte na trwałych podziałach społecznych. Paradoksalnie te „nośniki najmniejszych informacji kulturowych” współkreują i rozprzestrzeniają w ten sposób wizerunek o charakterze ikonycznym w podwójnym znaczeniu:

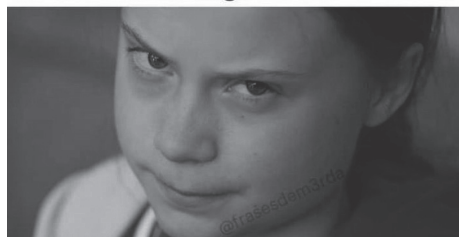
– uproszczony, lecz łatwy do zidentyfikowania obraz postaci w rozumieniu elementu interfejsu (ikony graficznej);

– „najniższy wspólny mianownik kultury”, czyli niesprecyzowaną i otwartą na pokłady nowych znaczeń, zdolną dostosowywać się do potrzeb i zainteresowań użytkowników nowych mediów, uniwersalną, a jednocześnie oferującą określony punkt odniesienia ikonę kultury.

Barbie Girl:



Greta Thunberg:



Status Greta Thunberg jako bohaterki masowej wyobraźni jest wprawdzie niepewny, ale porównania do innych ikon kultury w memach diadycznych (por. przykład poniżej) zdają się potwierdzać semiotyczny „efekt Greta”. W zestawieniu z lalką Barbie, której styl można nazwać za Mary F. Rogers (2003: 33) „kobiecością przesadnie akcentowaną”, uwyrażnia się raz jeszcze gniewna emocjonalność aktywistki, która stała się twarzą młodej generacji w międzypokoleniowych konflikcie ekologicznym.

Literatura

- Bińczyk E., 2018, *Epoka człowieka. Retoryka i marazm antropocenu*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bogusławska-Tafelska M., 2017, Multimodal Communication Mechanism in School Children: How to Turn the Assumed Burden into a Phylogenic Blessing – Research Hypotheses. – *Communication as a Life Process: Beyond Human Cognition*, eds. M. Bogusławska-Tafelska, M. Haładewicz-Grzelak, Newcastle: Cambridge Scholars Publishing, s. 3–16.
- Buttler D., 2001, *Polski dowcip językowy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Cowley S. J., 2014, Bio-Ecology and Language: A Necessary Unity, „*Language Sciences*”, 41, s. 60–70.
- Ekman P., 2012, *Emocje ujawnione*, Gliwice: Wydawnictwo Helion.
- Gajda S., 2006, Stylistyka interakcyjna/konwersacyjna – co zacząć? – *Style konwersacyjne*, red. B. Witosz, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 21–29.
- Gajewski K., 2018, Mem internetowy jako gatunek wypowiedzi. – *Z teorii i praktyki komunikacji społecznej. Stan i rozwój badań w Polsce*, red. K. Konarska, A. Lewicki, P. Urbaniak, Kraków: Wydawnictwo Libron, s. 227–243.
- Grochowski P., 2015, Memy internetowe jako klucz do zrozumienia cyberkultury, „*Kultura Współczesna*”, 3(86), s. 213–218.
- Jenkins H., Ford S., Green J., 2018, *Rozprzestrzenialne media. Jak powstają wartości i znaczenia w usieciowionej kulturze*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Jung J., Petkanic P., Nan D., Kim J. H., 2020, When a Girl Awakened the World: A User and Social Message Analysis of Greta Thunberg, „*Sustainability*”, 12, s. 1–16; <https://doi.org/10.3390/su12072707>.
- Lister M., Dovey J., Giddings S., Grant I., Kellyet K., 2009, *Nowe media – wprowadzenie*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Lou A., 2017, Multimodal Simile: The „When” Meme in Social Media Discourse, „*English Text Construction*”, 10 (1), s. 106–131.
- Rogers M. F., 2003, *Barbie jako ikona kultury*, Warszawa: Muza.
- Shifman L., 2014, *Memes in Digital Culture*, Cambridge–London: MIT Press.
- Steffensen S. V., 2011, Beyond Mind: An Extended Ecology of Language. – *Distributed Language*, ed. S. J. Cowley, Amsterdam: Johns Benjamin Publishing Company, s. 185–210.
- Steffensen S. V., 2013, Problem-Solving, Solution-Probing and Verbal Patterns in the Wild. – *Cognition Beyond the Brain: Interactivity, Computation and Human Artifice*, eds. S. J. Cowley, F. Vallée-Tourangeau, Dordrecht: Springer, s. 195–221.

- Weng L., Flammini A., Vespignani A., Menczer F., 2012, Competition Among Memes in a World with Limited Attention, „*Scientific Reports*”, Article No. 335, doi: 10.1038/srep00335.
- Witosz B., 2012, O potrzebie perspektywy multimedialnej w badaniach stylistycznych. – *Transdyscyplinarność badań nad komunikacją medialną*, t. 1: *Stan wiedzy i postulaty badawcze*, red. M. Kita, M. Ślawska, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, s. 154–166.
- Wolf N., 2014, *Mit urody*, Warszawa: Czarna Owca.

*What does Greta Thunberg's face express?
Pico-scale emotions in the new media
(with application of the extended ecology hypothesis)*

The ecological crisis deepening in the 21st century and the growing awareness of the inextricable links between the survival of *Homo sapiens* as a species and the condition of the planet Earth are associated with significant shifts in the ecological discourse. Apart from the global dimension, its generational character is currently taking the foreground. Greta Thunberg, a teenage Swedish activist, has become the face of the environmental movement, where the global “we” collapses into generations blamed for the environmental catastrophe and “future generations” who will suffer from its consequences.

The aim of the article is to trace the emotions expressed on the activist's face. The research is undertaken on three levels: from the smallest pico scale, i.e. an attempt to trace Thunberg's microexpression as shown in a series of photos, through a micro scale, i.e. messages of memes in which a pixelated image is saturated with social meanings, to a macro scale, i.e. a distilled symbolic image with the status of an icon of cyberculture. The analysis of emotions will be linked to the techniques of their spread in the new media, ranging from memes through GIFs into an icon.

Key words: *ecological discourse, Greta Thunberg, emotions, microexpression, meme analysis*